

Rada Miejska
w Nowym Mieście Lubawskim

P r o t o k ó ł N r XXXI/2017

z XXXI sesji Rady Miejskiej w Nowym Mieście Lubawskim, odbytej w dniu 4 lipca 2017 r.
w sali posiedzeń Urzędu Miejskiego.

Sesję rozpoczęto o godz. 15:15 , a zakończono o godz. 16:50.

Na ustawowy skład 15 radnych w sesji według listy obecności uczestniczyło 15 radnych.

(Lista obecności stanowi zał. nr 1 do protokołu).

(Lista obecności zaproszonych gości stanowi zał. nr 2 do protokołu).

Obrady prowadził - Przewodniczący Rady Miejskiej – Marcin Deja.

Ponadto w posiedzeniu uczestniczyli:

- Burmistrz Nowego Miasta Lubawskiego - Józef Blank
- Senator Rzeczypospolitej Polskiej – Bogusława Orzechowska
- Starosta Nowomiejski - Andrzej Ochlak
- Zastępca Burmistrza - Krzysztof Widźgowski
- Skarbnik Miasta - Wioletta Chętnicka
- Kierownik Referatu Inwestycji i Mienia Komunalnego - Damian Artuszewski
- Adwokat - Tomasz Kwiatkowski
- Wiceprzewodniczący Rady Powiatu - Romuald Koszewski
- Radni Rady Powiatu - Elżbieta Grzonkowska, Marek Piątkowski
- Prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Lubawskiej – Adam Kopiczyński
- Prezes Stowarzyszenia Reduta Tradycji i Historii Ziemi Lubawskiej – Rafał Tesmer
- Pełnomocnik Powiatowy PiS – Mieczysław Łydziński
- Uczniowie nowomiejskich szkół podstawowych i Gimnazjum wraz z rodzicami
- Pracownik Urzędu Miejskiego - Iwona Laskowska, Dorota Osińska, Dariusz Sobaszkiewicz

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji
- stwierdzenie quorum.
2. Wręczenie radnemu zaświadczenia o wyborze.
3. Złożenie ślubowania przez radnego.
4. Wybór sekretarza obrad.
5. Przedstawienie porządku obrad.

6. Przyjęcie protokołu z XXX sesji Rady Miejskiej.
7. Informacja z działalności międzysesyjnej Burmistrza Nowego Miasta Lubawskiego.
8. Interpelacje i zapytania radnych.
9. Podjęcie uchwały w sprawie opinii dotyczącej propozycji lokalizacji pomnika upamiętniającego czyn żołnierzy oddziału Marcjana Sarnowskiego „Cichego”.
10. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miejskiej Nowe Miasto Lubawskie na lata 2017-2035.
11. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany budżetu Gminy Miejskiej Nowe Miasto Lubawskie na 2017 rok.
12. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej Gminie Kurzętnik na realizację rocznego monitoringu poeksploatacyjnego składowiska odpadów komunalnych w Lipowcu.
13. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XXX/198/2017 Rady Miejskiej w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 30 maja 2017 r. w sprawie ustalenia Strefy Płatnego Parkowania na drogach publicznych na terenie Nowego Miasta Lubawskiego, ustalenia opłat za parkowanie w tej strefie i opłaty dodatkowej oraz sposobu ich pobierania.
14. Odpowiedzi na zapytania radnych.
15. Zakończenie sesji.

Przebieg posiedzenia:

Ad. pkt 1

Przewodniczący Rady Miejskiej – Marcin Deja dokonał otwarcia XXXI sesji Rady Miejskiej stwierdzając na podstawie listy obecności, że w sesji uczestniczy 15 radnych, a więc obrady są prawomocne.

Wśród zaproszonych gości byli uczniowie szkół podstawowych i Gimnazjum im. Filomatów Nowomiejskich, którzy uzyskali wysokie wyniki w nauce w roku szkolnym 2016/2017 oraz przyczynili się do promocji naszego miasta wraz z rodzicami.

Wyróżnienia uczniów dokonał Burmistrz Józef Blank w asyście Przewodniczącego Rady Miejskiej Marcina Deja, wręczając nagrody w formie okazjonalnych bonów. Burmistrz Józef Blank w swoim wystąpieniu zachęcał laureatów do podejmowania kolejnych wyzwań, rozwijania swoich umiejętności, talentów i pasji, by nauka w szkole była wielką przygodą i ciągłym odkrywaniem tajemnic świata. Życzył im również wytrwałości w gromadzeniu

wiedzy i umiejętności na dalszą drogę życia oraz tego by pobyt w szkole był także czasem radości i zawierania wielu przyjaźni. Gospodarz miasta pogratulował rodzicom tak uzdolnionych pociech, natomiast nauczycielom uczniów podziękował za trud skutecznego przekazywania wiedzy. Lista uczniów wyróżnionych za wyniki w nauce oraz za promocję Nowego Miasta Lubawskiego stanowi zał. nr 3 do protokołu.

Ad. pkt 2

Przewodniczący Miejskiej Komisji Wyborczej w Nowym Mieście Lubawskim – Wojciech Chętnicki dokonał wręczenia radnemu Rady Miejskiej w Nowym Mieście Lubawskim Adamowi Straus zaświadczenia o wyborze.

Ad. pkt 3

Przewodniczący Rady Miejskiej – Marcin Deja odczytał rotę ślubowania następującej treści: *„Wierny Konstytucji i prawu Rzeczypospolitej Polskiej, ślubuję uroczyście obowiązki radnego sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro mojej gminy i jej mieszkańców”*. Następnie radny Adam Straus powstał i złożył ślubowanie wypowiadając słowo *ślubuję* z dodaniem zdania: *Tak mi dopomóż Bóg*.

Ad. pkt 4

Przewodniczący Rady Miejskiej – Marcin Deja na sekretarza obrad zaproponował radną Lilię Karczyńską, która wyraziła zgodę na kandydowanie. Rada Miejska jednomyślnie w obecności 15 radnych wybrała radną – Lilię Karczyńską na sekretarza obrad.

Ad. pkt 5

Przewodniczący Rady Miejskiej- Marcin Deja odczytał swój wniosek o uzupełnienie porządku obrad. Wniosek stanowi zał. nr 4 do protokołu.

Następnie poddał pod głosowanie wprowadzenie w pkt 9. Podjęcie uchwały w sprawie opinii dotyczącej propozycji lokalizacji pomnika upamiętniającego czyn żołnierzy oddziału Marcjana Sarnowskiego „Cichego”.

Rada Miejska jednomyślnie w obecności 15 radnych przyjęła powyższą zmianę w porządku obrad.

Z kolei Przewodniczący Rady Miejskiej- Marcin Deja odczytał wniosek Burmistrza Nowego Miasta Lubawskiego o uzupełnienie porządku obrad. Wniosek stanowi zał. nr 5 do protokołu.

Następnie poddał pod głosowanie wprowadzenie w pkt 10. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy - Miejskiej Nowe Miasto Lubawskie na lata 2017-2035.

Rada Miejska jednomyślnie w obecności 15 radnych przyjęła powyższą zmianę w porządku obrad.

Z kolei poddał pod głosowanie wprowadzenie w pkt 11. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany budżetu Gminy Miejskiej Nowe Miasto Lubawskie na 2017 rok.

Rada Miejska jednomyślnie w obecności 15 radnych przyjęła powyższą zmianę w porządku obrad.

Rada Miejska nie wniosła innych zmian do porządku obrad.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Marcin Deja przedstawił porządek obrad XXXI sesji Rady Miejskiej.

Ad. pkt 6

Protokół z XXX sesji Rady Miejskiej był wyłożony do wglądu w pok. nr 36 Urzędu Miejskiego, jak również przed sesją, a radni mieli możliwość zapoznania się z jego treścią. Sekretarz obrad poprzedniej sesji – radny Mieczysław Kubacki nie zgłosił uwag do protokołu. Pozostali radni również nie wnieśli uwag do protokołu.

Protokół z XXX sesji Rady Miejskiej został przez Radę Miejską przyjęty jednomyślnie w obecności 15 radnych.

Ad. pkt 7

Informację z wykonania uchwał Rady Miejskiej w okresie między sesjami oraz o wydanych zarządzeniach Burmistrza Nowego Miasta Lubawskiego radni otrzymali wraz z zawiadomieniem na sesję, która stanowi zał. nr 6 do protokołu.

Burmistrz Miasta –Józef Blank przedstawił sprawozdanie z działalności międzysesyjnej w zakresie bieżącej działalności Burmistrza.

Radna – Lilia Karczyńska

zapytała, gdzie powstanie i na ile miejsc będzie przytulisko dla zwierząt.

Burmistrz Nowego Miasta Lubawskiego –Józef Blank

Wyjaśnił, że przepisy jasno regulują, iż nie ma półśrodków. Istnieje możliwość czasowego przechowywania zwierząt w klatkach lub budowa z prawdziwego zdarzenia schroniska. Jesteśmy zbyt małym powiatem, żeby myśleć o budowie własnego schroniska dla zwierząt. Po dyskusji doszliśmy do wniosku, że będzie to jeden punkt, gdzie czasowo w klatkach zwierzęta będą mogły przebywać, gdyż budowa typowego schroniska i później całoroczne utrzymywanie go, to są koszty już idące w setki tysięcy złotych. W związku z tym, że tych

zwierząt u nas tak dużo nie ma, bo np. z Nowego Miasta Lubawskiego oddają do schroniska dla zwierząt od 1-3 zwierząt, a raz tylko zdarzyło się, że były to 4 zwierzęta w ciągu roku. Ponoszenie więc kilkaset tysięcy złotych na budowę własnego przytuliska miałooby się z celem. Gminy mają trochę więcej zwierząt, ale po przeanalizowaniu też uznały, że trzeba stworzyć taki punkt, gdzie czasowo zwierzęta mogłyby przebywać. W tej chwili mamy dwie klatki przy ul. Lidzbarskiej, gmina Nowe Miasto zaś w Mszanowie ma u siebie w Zakładzie Komunalnym, a gmina Kurzętnik przy oczyszczalni ścieków. Jest pomysł, żeby dla tych trzech gmin stworzyć jeden punkt, gdzie dozór byłby całodobowy i dbałość o zwierzęta czy kontrola przez lekarza weterynarii, byłaby zadawalająca. Nie tylko, żeby osoby, które wyłapują zwierzęta, ale przede wszystkim, żeby zwierzęta miały komfortowe warunki. Tak czy inaczej one później będą trafiały do adopcji, a w ostateczności do schroniska dla zwierząt. Muszę tutaj powiedzieć, że zarówno wolontariusze jak i lekarz weterynarii zaktywizowali bardzo środowisko i zdecydowana większość trafia do adopcji. Dzisiaj myślę, że budowa schroniska dla zwierząt byłaby nieuzasadniona, wręcz byłaby niegospodarnością. Sprawozdanie i informacja zostały przyjęte przez Radę.

Ad. pkt 8

Radni nie złożyli na sesji w formie pisemnej interpelacji.

Radni wnieśli ustnie zapytania w sprawie:

Radna – Zofia Wilbrandt

- zmiany organizacji ruchu drogowego przy ulicach Wojska Polskiego, Piastowskiej, Korczaka - mieszkańcy tejże ulicy pytają czy istnieje możliwość zamiany znaku na skrzyżowaniu ul. Korczaka z ul. Piastowską od strony ul. Korczaka, z ustęp pierwszeństwa przejazdu na znak stop, gdyż samochody na parkingu zasłaniają widoczność.

Radny – Wojciech Kłosowski

- mieszkańcy informują o braku możliwości bezpiecznego poruszania się ul. Klasztorną oraz braku przejścia ul. Iławską.

Radny – Marcin Deja

- odpowiedniego oznakowania ulic Chrobrego i Tysiąclecia na czas prowadzonych remontów. W zawiązku z tym, że nie jest to jednostkowy przypadek czy nie warto byłoby zobowiązać wykonawców, aby takie sytuacje w inny sposób rozwiązywali.

Radny – Rafał Bogucki

- mieszkańcy ul. Grunwaldzkiej zwracają się z zapytaniem czy byłaby możliwość usytuowania dwóch ławek przy ul. Grunwaldzkiej w sąsiedztwie Przychodni i Cechu

Rzemiosł Różnych i Przedsiębiorczości z uwagi na trudności starszych ludzi w przechodzeniu na drugą stronę drogi, gdzie ławki się znajdują,

- w jakim czasie będzie remontowany murek przy bloku ul. Grunwaldzka 11 (tzw. Agrotorex), który ze względu na położenie przy drodze krajowej szpeci wizerunek zewnętrzny naszego miasta.

Radny –Adam Straus

- zainstalowania lampy przy ul. Piastowskiej przy bloku p. Wierzbowskiego celem oświetlenia nowego parkingu z względów bezpieczeństwa,
- zamontowania bramy wjazdowej na plac zabaw przy ul. Wodnej ze względów bezpieczeństwa celem zamykania wieczorem.

Ad. pkt 9

Na wstępie głos zabrała Senator Rzeczypospolitej Polskiej – Bogusława Orzechowska stwierdzając: zwrócono się do mnie z prośbą o to, żeby działać w sprawie właśnie umiejscowienia tego pomnika. Jakie są podstawy do tego, żeby ten pomnik powstał, to ja myślę, że mogłby poinformować Państwa, jeżeli nie mieliście takiej informacji, przedstawiciel Towarzystwa Miłośników Ziemi Lubawskiej Pan Rafał Tesmer. I chciałabym najpierw prosić o udzielenie głosu panu Rafałowi, a następnie ja ustosunkowałabym się na temat lokalizacji tego pomnika. Zwracam się do Pana Przewodniczącego, aby w tej chwili udzielił głosu panu Rafałowi Tesmer, a ja wypowiem się potem na temat lokalizacji pomnika.

Następnie głos zabrał Prezes Stowarzyszenia Reduta Tradycji i Historii Ziemi Lubawskiej – Rafał Tesmer stwierdzając: jestem członkiem zarządu Towarzystwa Miłośników Ziemi Lubawskiej i prezesem innego stowarzyszenia, które się zajmuje historią regionu tj. Stowarzyszenie Reduta Tradycji i Historii Ziemi Lubawskiej. Oba nasze stowarzyszenia wyszły z taką inicjatywą, aby na terenie Nowego Miasta upamiętnić żołnierzy wyklętych, czyli żołnierzy podziemia niepodległościowego Ruchu Oporu Armii Krajowej, który działał głównie w roku 1946. Wydaje mi się, że opory które napotkaliśmy wynikają z niezrozumienia. Dlatego chciałbym przedstawić motywacje, które nami kierują. Historia tych żołnierzy jest dosyć tragiczna. Oni działali w 1946 r. Były to lata terroru stalinowskiego. Były to czasy bardzo trudne, bardzo ciężkie. Przypominam, że ten terror został potępiony przez władze PRL i w roku 1956 ta epoka została uznana za zbrodniczą, a więc wydaje się, że nie ma tutaj wątpliwości, że ci ludzie powinni być upamiętnieni. Powszechnie się mówi czasami, że zamiast odbudowywać kraj biegali z karabinami po lesie. Otóż prawda jest taka, że oni byli świadkami strasznych rzeczy jakie dokonywały się po przejściu frontu żołnierzy sowieckich, a później weszły na to miejsce wojska NKWD i służby UB podległe nkwdzistom.

Motywacją z kolei ich działania było to, że oni po prostu nie potrafili beczynie na to patrzeć, nie potrafili się z tym się pogodzić i postanowili się zbrojnie temu przeciwstawić. I tak pokrótce oddział Marcjana Sarnowskiego liczył 25 osób, byli to głównie ludzie młodzi w wieku 18 do 20 lat, tylko jeden z nich miał założona rodzinę. Większość to byli młodzi ludzie, którzy nie potrafili się pogodzić z ówczesną rzeczywistością. Dwunastu tych żołnierzy nie przeżyło tej walki – czterech zostało straconych w więzieniu w Grudziądzu, ośmiu zostało rozstrzelanych bądź na miejscu aresztowania bądź w czasie obławy. Wszyscy oni pochodzili z naszych stron głównie gminy Kurzętnik i gminy Nowe Miasto Lubawskie. Wydaje nam się, że brak jakiegokolwiek upamiętnienia tych dwunastu ofiar jest niedopuszczalne dla nas. Bardzo chcielibyśmy, abyście Państwo się pozytywnie do tej inicjatywy ustosunkowali, ponieważ według naszego mniemania ta historia jest na opowieść wielogodziną. Ja tylko pokrótce tutaj przedstawiłem losy tych ludzi. Wydaje nam się, że jest to takie nie w porządku, że na terenie Nowego Miasta nie ma takiego upamiętnienia, a chodzi nam tylko o cztery metry kwadratowe gruntu na terenie byłej fontanny niedaleko ronda, nie chcemy żadnych pieniędzy, gdyż mamy sponsora na pomnik. Oczywiście charakter pomnika jest do konsultacji. Wydaje nam się, że to jest konieczne, ponieważ mamy tutaj np. piętnaście osób rozstrzelanych 7 grudnia 1939 r. przez nazistowskich oprawców, a tutaj dwunastu ludzi, którzy zostali przez zbrodniarzy stalinowskich zabici. Dlatego wydaje nam się, że tutaj nie powinno być żadnych oporów i należy im się to upamiętnienie. Jeszcze dodam tylko, że ciała dziesięciu ludzi, do dzisiaj nie wiemy, gdzie są pochowane. Jeden z nich był aresztowany, gdy nie miał jeszcze 18 lat. Wyrok na nim wykonano w Grudziądzu strzałem w tył głowy trzy tygodnie po jego 18 urodzinach. Dlatego wydaje nam się, że jest to historia, która powinna mieć ślad na terenie Nowego Miasta, a opcja taka, żeby upamiętnienia dokonać tam, gdzie jest pomnik pod Nawrą czy pod Marianowem, to jest to poza granicami Nowego Miasta, a przecież to tutaj było więzienie UPA, to tutaj były katownie, to tutaj działały się te tragiczne rzeczy. Dlatego prosimy bardzo o przychylne zapatrywanie się na naszą inicjatywę.

Ponownie głos zabrała Senator Rzeczypospolitej Polskiej – Bogusława Orzechowska stwierdzając: dziękuję za przedstawienie. Natomiast uważam, że Nowe Miasto rzeczywiście mogłoby się szczycić tymi bohaterami, którzy walczyli o polskość, którzy walczyli o tę ziemię i którzy do tej pory byli uznawani tak jak inni żołnierze tzw. wyklęci, jako osoby, które były bandytami. Chodzi o to, żeby uznać, że to nie byli żadni żołnierze wyklęci, że to byli żołnierze niezłomni, którzy walczyli o to, abyśmy w tej chwili mieli niezależną Polskę. Skontaktowałam się właśnie z przedstawicielami Towarzystwa, kontaktowałam się również z panem Burmistrzem, zwróciłam się do Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad

czy ta lokalizacja nie będzie w jakimkolwiek stopniu przeszkadzała, nie będzie zaburzała bezpieczeństwa, również do Komendy Powiatowej Policji- dostaliśmy opinię pozytywną. Myślę, że to miejsce może być miejscem pomnika. Również byłoby to miejsce, gdzie przy różnych uroczystościach można było składać kwiaty, natomiast nie będzie przeszkadzało w bezpieczeństwie obywateli i będzie się mieściło w centrum Nowego Miasta. Większość miast powiatowych w okolicy ma takie punkty. W Ostródzie np. przy Kościele Niepokalanego Poczęcia Najjaśniejszej Marii Panny jest pomnik przy którym, jeżeli są uroczystości to nawet są zamykane drogi na czas składania wieńców, tu nawet nie zachodzi taka potrzeba. Więc proszę Państwa i oczywiście pana Burmistrza o pozytywne ustosunkowanie się do tej lokalizacji pomnika.

W dyskusji głos zabierali:

Radny – Kazimierz Zgliczyński

Urodziłem się parę miesięcy po zakończeniu II wojny światowej we wsi, która nie istnieje w tej chwili na terenie powiatu nowomiejskiego. Ja tylko wymienię trzy nazwiska, tak jak pan przedstawiciel Towarzystwa Miłośników Ziemi Lubawskiej powiedział nieprawdę, bo w tym czasie działały wojska KBW i funkcjonariusze UB. Do Straszew, gdzie ja się urodziłem, w nocy przychodzili chłopcy od Cichego i Balli i bili ludzi żądając żywności, a w dzień przyjeżdżali chłopcy z Nowego Miasta lub Działdowa i pytali gdzie są chłopcy Balli i Cichego. Ludzie nie mieli co jeść a musieli się dzielić. Zamordowani zostali, zastrzeleni na pewno, bo mój ojciec, moja matka była świadkiem – pan Karczewski z Rynku, pan Jamroży z Boleszyna i pan Gołembiewski ze Straszew. Ja jako dziecko chodziłem patrząc po lesie, a babcia mówiła tu byli pochowani ludzie z Mrocza, z Rynku, ze Straszew, rozstrzelani przez hitlerowców, a tu byli zastrzeleni przez chłopców z lasu ci i ci. Widziałem te doły, które zarastały świeżą trawą, ja to pamiętam. Nie wiem, czy nie zapytać rodzinę Pana Karczewskiego czy chciałby żeby pomnik w centrum miasta istniał. Była to wojna domowa, w której najbardziej cierpieli ludzie nie związani z żadnym obozem politycznym. Mam tylko tyle do powiedzenia i pani senator wbrew temu co pani twierdzi będę głosował za projektem uchwały, który w tej chwili jest, a owszem niech będą tablice.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Marcin Deja

Nie chciałbym żebyśmy może rozstrzygali o funkcjonowaniu żołnierzy wyklętych, nie oceniali tego. Naszym celem dzisiejszej uchwały jest wypowiedzenie się w kwestii lokalizacji, nie roztrząsajmy czy to było pozytywne czy negatywne, bo nie ten czas i nie to miejsce, zastanówmy się nad lokalizacją.

Senator Rzeczypospolitej Polskiej – Bogusława Orzechowska

Rzeczywiście byli w nocy najazdy ludzi, którzy mówili, że reprezentują grupę Balli. Byli to funkcjonariusze milicji obywatelskiej, którzy przebierali się w mundury i robili tzw. wrogą robotę, żeby ci żołnierze walczący o Polskę byli odbierani jako bandyci, złodzieje, oszuści, jako osoby, które najeżdżają i okradają. Brałam udział w takich uroczystościach 11.11 w Ostródzie, gdzie występowała pani, która działała też z grupą walczącą o Polskę, była sanitariuszką AK. Też działała po wojnie. Pierwsze co powiedziała to przedstawiła wszystkim przysięgę, jaką ci żołnierze walczący składali. Mogę zapewnić Państwa, ja nie pamiętam dokładnie treści tej przysięgi, wszyscy łącznie z młodzieżą, która brała udział w tych uroczystościach byli wzruszeni. Natomiast to była przysięga, która powoływała się na honor, uczciwość i dbanie o najsłabszych. Mogę Was zapewnić, że ci którzy rzeczywiście działali zgodnie z tą przysięgą, to byli prawdziwi patrioci, którzy zasługują na upamiętnienie. Natomiast cały czas były i nawet do tej pory są próby dyskredytowania osób, które walczą o Polskę. Myślę, że trzeba wziąć prace IPN. Te wyniki, które są to są wyniki, które potwierdzają, że rzeczywiście byli ci co walczyli o Polskę i ci co się podszywali się pod działających. Dlatego ja zwracam się w imieniu przedstawicieli Towarzystwa Miłośników Ziemi Lubawskiej, w imieniu tych którzy walczyli o Polskę. Uważam, że treść, która będzie na pomniku będzie uzgodniona z przedstawicielami IPN-u czy władz tutejszych, żeby nikomu nie urazić, a uhonorować tych, którzy naprawdę walczyli. Nie wiem czy tam mają być umieszczone nazwiska czy nie, ale chodzi o to, żeby uhonorować tych, którzy rzeczywiście wylali krew za tą ziemię.

Przewodniczący Rady Miejskiej- Marcin Deja

Pan powiedział, że oddziały działały głównie na terenie gminy Kurzętnik i Nowe Miasto Lubawskie.

Prezes Stowarzyszenia Reduta Tradycji i Historii Ziemi Lubawskiej – Rafał Tesmer

Sprostuję może, osoby stąd pochodziły, a terenem ich działania był głównie Kurzętnik.

Przewodniczący Rady Miejskiej- Marcin Deja

Ale pochodziły z gminy Kurzętnik i z gminy Nowe Miasto Lubawskie.

Prezes Stowarzyszenia Reduta Tradycji i Historii Ziemi Lubawskiej – Rafał Tesmer

Tak.

Przewodniczący Rady Miejskiej- Marcin Deja

Z Nowego Miasta Lubawskiego te osoby nie pochodziły. Czy Państwo zwracali się do władz gminy Kurzętnik, gminy Nowe Miasto Lubawskie i Starostwa Powiatowego?

Prezes Stowarzyszenia Reduta Tradycji i Historii Ziemi Lubawskiej – Rafał Tesmer

Zależy nam na tym, żeby to było na terenie Nowego Miasta, gdyż Nowe Miasto jest tutaj miastem powiatowym, jest wizytówką naszego powiatu. Składane było pismo do Pana Burmistrza, a do władz powiatowych nie. Jeśli chodzi o gminę Kurzętnik, to w poniedziałek będziemy rozstrzygać czy jedna z ulic będzie upamiętniała działalność żołnierzy podziemia antykomunistycznego.

Radna – Lilia Karczyńska

Odnosnie pomnika 7 grudnia ta piętnastka bohaterów była zastrzelona właśnie na tym terenie, tutaj na tej ulicy. Na razie myśmy rozmawiali o tej lokalizacji. Moim zdaniem ten pomnik, ten obelisk, czy to jakaś inna tablica według mnie powinna być umieszczona właśnie w Nawrze. Dlaczego? Dlatego, że tam są nazwiska, są tabliczki ludzi, którzy zginęli i na terenie Nowego Miasta i na terenie Niemiec i na terenie Rosji i na innych terenach naszego państwa. I tam właśnie to jest teren Nowego Miasta i gminy. To jest nasz wspólny teren, gdzie 1.09. odbywają się uroczystości. Tam jak najbardziej mogliby być umieszczeni i uhonorowani ci ludzie z tego oddziału. Tak uważam. Nie tylko ja tak uważam. Rozmawiałam z mieszkańcami Nowego Miasta. Większość mieszkańców uważa, że ten plac, który tutaj jest nadaje się na inne cele, ażeby upamiętnić to Nawra jak najbardziej.

Przewodniczący Rady Miejskiej- Marcin Deja

Czy Pan Burmistrz mógłby przypomnieć rozmowy, koncepcje, projekty dotyczące upamiętnienia żołnierzy wyklętych, które powstały, z czyjej inicjatywy, kto o nie zabiegał.

Burmistrz Nowego Miasta Lubawskiego – Józef Blank

Pierwsze pismo, które wpłynęło, to było już około półtora roku temu, od Towarzystwa Miłośników Ziemi Lubawskiej. Osobą wiodącą jak gdyby w tym zakresie był Pan Piotr Rydel, Wiceprzewodniczący Towarzystwa. Natomiast odwiedzał mnie też z Panem Józefem Zbigniewem Polakiem z koncepcją rozbudowy pomnika pod Nawrą. Myśmy rozmawiali również z wójtem gminy Nowe Miasto Lubawskie. Na granicy miasta i gminy ten teren leży. Powstały koncepcje, które ostatecznie były również przez wnioskodawców zaakceptowane. Ja mam przy sobie jeden z rysunków czy szkiców, który został przedstawiony, Państwu mogę go pokazać, gdzie z jednej strony są dotychczasowe tablice upamiętniające, a z drugiej jest umieszczony krzyż i rozbudowany ten pomnik. I wydawało mi się wtedy rozmawiając, że jest pełen konsensus i akceptacja tego, że postawimy część nieznaną żołnierzy, z imienia i nazwiska znanych, ale też obok mogą być osoby, które niekoniecznie pochodziły z tego terenu i na tym terenie zginęły i odwrotnie, a więc i ci którzy stracili życie w różnych okolicznościach. Ale rozmawialiśmy też o tablicy na budynku dawnego UB przy ul.

Grunwaldzkiej 10 i to była jedna z alternatyw tablica lub pomnik pod Nawrą. Natomiast w pewnym momencie nie wiedzieć dlaczego i skąd się pojawił ten temat lokalizacji przy rondzie. Na tamtym etapie jak było to opracowane przez Pana Polaka problemem były pieniądze. Myśmy nie mieli ich w budżecie zabezpieczonych i Towarzystwo też nie posiadało. W tej chwili słyszę, że pieniądze są.

Przewodniczący Rady Miejskiej- Marcin Deja

Zapytał czy jest jakaś koncepcja zagospodarowania tego terenu.

Burmistrz Nowego Miasta Lubawskiego – Józef Blank

Na dzień dzisiejszy mając wnioski inwestora, który rozbudowuje budynek po banku przy rondzie m.in. to był jeden z powodów rozbiórki fontanny, żeby umożliwić poprawę zagospodarowania terenu tej wspólnoty i funkcji działalności gospodarczej, bo jeśli tam powstaną lokale handlowe, to będzie potrzeba otwarcia tego terenu. Wiem, że właściciel będzie rozbierał istniejące tam ogrodzenie. Dzisiaj jesteśmy na etapie zmian planu miejscowego zagospodarowania przestrzennego. Myślę, że w tym miejscu akurat pomnik nie tylko ze względów bezpieczeństwa, ale po rozbiórce ogrodzenia i otwarcia na budynek handlowy, byłby takim elementem, który by się gryzł, w sensie wizualizacji, z tym otoczeniem.

Przewodniczący Rady Miejskiej- Marcin Deja

Czy istnieje pewne ryzyko, że ten pomnik czy tablica będzie w sposób mało godny w tym miejscu przez mieszkańców traktowana.

Burmistrz Nowego Miasta Lubawskiego – Józef Blank

Nie chciałbym mówić za mieszkańców odnośnie ich odbioru. Cały czas żyłem w przekonaniu koncepcji, którą wspólnie wypracowaliśmy. Spotkaliśmy się dwu czy trzykrotnie, dyskutowaliśmy, ostatecznie projekt został zaakceptowany.

Radna – Mirosława Czernysz

Mam w rodzinie żołnierza wyklętego. Jako młody chłopak niespełna 16 lat poszedł do lasu, jak się u nas mówiło. Jedni go nazywali bandytą, inni bohaterem. Każdy ma prawo sądzić tak jak uważa. Ten nasz żołnierz wyklęty siedział dobre parę lat w Grudziądzu. Porządny, dobry człowiek, fajny chłopak, ja go pamiętam. Moje zdanie jest takie, że lokalizacja tam właśnie przy pomniku pod Nawrą jest jak najbardziej zasadna. Jest to miejsce naprawdę godne. Przecież ci co zostali tam upamiętnieni, to nie oni oddali życia za nasz kraj?

A w czym by to uchybiało tym żołnierzom wyklętym, że tam będą ich nazwiska czy obelisk. Ja mieszkam bardzo blisko tego pomnika. Mówi się, że to jest Nawra. Ja kiedyś też należałam do Nawry, w tej chwili mieszkam w Nowym Mieście. Domy graniczą tuż tuż. Tam masa

ludzi chodzi na spacer. Tam są tak piękne uroczystości, na które przychodzi społeczność nie tylko z miasta, ale z okolicy. Tam są piękne występy artystyczne na tych uroczystościach. Jest młodzież z naszych szkół. Tam są modlitwy, tam śpiewamy pieśni patriotyczne, tam naprawdę jest pięknie. Moje osobiste zdanie jest takie. Ja jako ciocia tego właśnie krewniaka, z którym się bawiłam, uważam, że to jest miejsce godne. Wydaje się, że byłby bardzo zadowolony, że ciocia w ten sposób podchodzi do sprawy lokalizacji tego pomnika.

Senator Rzeczypospolitej Polskiej – Bogusława Orzechowska

o użyczenie tego skrawka ziemi zwrócili się do mnie przedstawiciele podmiotów. Natomiast ja rozmawiałam już na temat lokalizacji u Burmistrza w trakcie spotkania, ale nie powiedział Pan Burmistrz, że ten teren jest przeznaczony do sprzedaży. W takim układzie nie możemy rozmawiać o umieszczeniu pomnika w miejscu wobec, którego Pan Burmistrz ma swoje plany.

Burmistrz Nowego Miasta Lubawskiego – Józef Blank

Wspomniałem o tym, może nie było to tak wyartykułowane, ale miałem wrażenie, że wszyscy zrozumieli.

W wyniku dyskusji Przewodniczący Rady Miejskiej – Marcin Deja po odczytaniu poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie opinii dotyczącej propozycji lokalizacji pomnika upamiętniającego czyn żołnierzy oddziału Marcjana Sarnowskiego „Cichego”.

Rada Miejska przy 14 głosach „za” i 1 wstrzymującym w obecności 15 radnych podjęła uchwałę w tej sprawie.

Uchwała Nr XXXI/200/2017 – stanowi zał. nr 7 do protokołu.

Ad. pkt 10

Przewodniczący Rady Miejskiej – Marcin Deja po odczytaniu poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miejskiej Nowe Miasto Lubawskie na lata 2016-2035.

Rada Miejska jednomyślnie w obecności 15 radnych podjęła uchwałę w tej sprawie.

Uchwała Nr XXXI/201/2017 – stanowi zał. nr 8 do protokołu.

Ad. pkt 11

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Rady Miejskiej – Jarosław Oelberg przedstawił pozytywną opinię Komisji.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Marcin Deja po odczytaniu poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu Gminy Miejskiej Nowe Miasto Lubawskie na 2017 r.

Rada Miejska jednomyślnie w obecności 15 radnych podjęła uchwałę w tej sprawie.

Uchwała Nr XXXI/202/2017 – stanowi zał. nr 9 do protokołu.

Ad. pkt 12

Przewodniczący Rady Miejskiej – Marcin Deja po odczytaniu poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej Gminie Kurzętnik na realizację rocznego monitoringu poeksploatacyjnego składowiska odpadów komunalnych w Lipowcu.

Rada Miejska jednomyślnie w obecności 15 radnych podjęła uchwałę w tej sprawie.

Uchwała Nr XXXI/203/2017 – stanowi zał. nr 10 do protokołu.

Ad. pkt 13

Przewodniczący Rady Miejskiej – Marcin Deja po odczytaniu poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XXX/198/2017 Rady Miejskiej w Nowym Mieście Lubawskim z dnia 30 maja 2017 r. w sprawie ustalenia Strefy Płatnego Parkowania na drogach publicznych na terenie Nowego Miasta Lubawskiego, ustalenia opłat za parkowanie w tej strefie i opłaty dodatkowej oraz sposobu ich pobierania.

Rada Miejska jednomyślnie w obecności 15 radnych podjęła uchwałę w tej sprawie.

Uchwała Nr XXXI/204/2017 – stanowi zał. nr 11 do protokołu.

Ad. pkt 14

Odpowiedzi na zapytania radnych udzielili:

Burmistrz Nowego Miasta Lubawskiego – Józef Blank

- wyjazd z ul. Korczaka w stronę ul. Piastowskiej – przeanalizujemy zamianę na znak stop, jednak musimy mieć świadomość, że zgodę na zmianę organizacji ruchu wydaje Starosta Powiatowy, uzależnione to jest od jego służb,
- kwestie ul. Wojska Polskiego omawiane były na komisjach, podjęliśmy działania i czekamy na współdziałanie ze strony Zarządu Dróg Wojewódzkich i myślę, że te sprawy posuną się do przodu,
- wyjazd z ul. Klasztornej i przejście w stronę ul. Iławskiej. Państwo doskonale się orientujecie, że ul. Grunwaldzka, do której włącza się ul. Klasztorna, to droga krajowa 15 i w związku z tym zwrócimy się do GDDKiA z wnioskiem o przeanalizowanie i rozważenie możliwości wprowadzenia oznakowanego przejścia dla pieszych, żeby można było bezpiecznie chodnikiem z ul. Klasztornej się dostać.

Kierownik Referatu Inwestycji i Mienia Komunalnego – Damian Artuszewski

- oznakowanie robót realizowanych na skrzyżowaniu ulic Tysiąclecia i Chrobrego – to jest działanie realizowane w trybie awaryjnym. Jeśli chciałby to poprzedzić perfekcyjną organizacją ruchu wymagałoby to zgody Dróg Krajowych. Przyjrzymy się czy bez ingerencji

GDDKiA można by tam coś poprawić w oznakowaniu, żeby te prace były mniej uciążliwe. Trzeba też dodać, że nie wiadomo do jakiej skali takie prace awaryjne się rozrosną. Rozpoczynając takie prace nie wiadomo co nas czeka pod ziemią. Wydaje się, że temat jest prosty, że zamknięcie drogi będzie na chwilę, a później okazuje się, że musi to potrwać o wiele dłużej. Czasami okazuje się, że trzeba wymienić jakąś rurę. Takie rury nie zawsze są np. dostępne w sklepie, trzeba więc zamówić i jakiś czas poczekać, stąd te terminy,

- przeanalizujemy możliwość zlokalizowania dodatkowych ławek przy ul. Grunwaldzkiej. Zadanie jest o tyle trudne, że praktycznie nie mamy tam terenów gminnych, oprócz terenu przy dworcu PKS. To jest kwestia czy gdzieś w innych lokalizacjach właściciele nieruchomości sąsiednich wyrażą zgodę na postawienie takich ławek,

- mur przy ul. Grunwaldzkiej w sąsiedztwie Agrotorexu. To zadanie od jakiegoś czasu planujemy. Za każdym razem na początku roku jest wpisane na listę zadań. Jednakże z uwagi na jakieś wcześniej nieplanowane działania podlegające pod remonty dróg, tak jak np. awaria na ul. Tysiąclecia, nie wystarcza środków finansowych. Będziemy się starali jak najszybciej zadanie to zrealizować. Zobaczymy czy w tym roku uda nam się wygospodarować środki finansowe na ten cel. Jeśli się nie uda, to przesuniemy na rok kolejny,

- wykonanie oświetlenia przy ul. Piastowskiej przy ostatnio wybudowanym parkingu, po lewej stronie naprzeciwko wlotu ul. Korczaka. Przygotujemy koncepcję tego oświetlenia, żeby sprawdzić jaki byłby koszt budowy. Zadanie zostanie wzięte pod uwagę przy planowaniu budżetu na rok następny,

- brama wjazdowa przy ul. Piastowskiej ten temat wraca, kiedyś go rozpatrywaliśmy. Na dzień dzisiejszy jest dojazd do ujęcia wody. Ten dojazd jest tymczasowy, jeśli MPGK sp. z o.o. zrealizuje inwestycję w zakresie budowy stacji uzdatniania wody przy ul. Makuszyńskiego. Tam ma powstać nowa droga dojazdowa z drugiej strony. Wówczas ta droga będzie do likwidacji i będzie można już docelowo inaczej rozwiązać kwestie wejścia na plac zabaw. Brama byłaby kosztowna, a za jakiś czas z perspektywą pewno roku dwóch okaże się, że będzie to niepotrzebny wydatek.

Radny – Adam Straus

Tam naprawdę dewastacja placu może nastąpić w każdej chwili, jak. np. ostatnio dziecko pianę na przyrządy puszczało.

Przewodniczący Rady Miejskiej- Marcin Deja

Nad tym tematem będziemy pewnie jeszcze dyskutowali.

Ad. pkt 15

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Rady Miejskiej –

Marcin Deja zamknął obrady XXXI sesji Rady Miejskiej.

Sekretarz obrad:

Lilia Karczyńska

Przewodniczący Rady Miejskiej

Marcin Deja